

Zimno

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Jarosław Piątkowski**

W dzień, gdy rtęć minus pięć, niechętnie wstaję
W dzień, taki dzień, prawie nic, to nie wstyd, bo
W dzień, chłodny dzień, w zasadzie nie chce się nic
W dzień, gdy rtęć minus pięć nos cały siny
W dzień, taki dzień kołdry i pierzyny, bo
W dzień, taki dzień, na full nie da się żyć

Mróz, jak długi
Wciąż nie chce wyjść na plus
Jakby w ziemię wrósł
Zimny stróż
Mróz, jak rak
W swych szczypcach ściska świat
I nuci nam
Zimny rap

W dzień, gdy rtęć minus pięć, to rapowanie
W dzień, taki dzień, grzeje cię, cieszy cię, bo
W dzień, chłodny dzień, do życia pobudza rap
W dzień, gdy rtęć minus pięć, żyć trzeba szybko
W dzień, taki, gdy, klimat na zimowisko, to
W dzień, taki dzień, na gwałt potrzebny rap

W dzień, gdy rtęć minus pięć, to rapuj z nami
W dzień, taki dzień, nie mów nie, ruszaj się, bo
W dzień, chłodny dzień, to luz receptą na mróz
W dzień, gdy rtęć minus pięć, wyjdź na ulicę
W dzień, taki skacz, rapa tańcz, nie daj się w kaszy zjeść
Bo rap, zimny rap, tego jest wart